

**WARUNKI PRENUMERATY:**  
Miesięcznie z odbiorem na miejscu zł. 2.25. Z odnośnikiem do domu zł. 3.00. Z przesyłką pocztową zł. 3.00. Zagranicą zł. 5. — Cena pojedynczego numeru u sprzedawców gr. 10.

# SŁOWO

**CENY OGŁOSZEŃ:** Przed tekstem 40 gr. za wiersz mm., nadesłane i w tekście 30 gr., za tekstem 20 gr., — tabelaryczne 50 pr. drożej, zagraniczne 100 pr. Drobne ogłoszenia 10 gr. za wyraz — Najmniejsze 1 złoty.

# CZĘSTOCHOWSKIE

Dziennik polityczny, społeczny i literacki, poświęcony sprawom miasta Częstochowy i powiatu.

Redakcja i ADMINISTRACJA: ul. N. Marji Panny Nr. 32. Tel. 30.

REDAKTOR PRZYJMUJE codziennie od godziny 10 — 11 i 15 — 16.

Rok Biblij. Jagiellońska Nr. 233.

Niedziela 20-go grudnia 1931 roku.

P.K.O. Nr. 307.955

## Projekt reformy prawa małżeńskiego.

Co było dotąd, a co ma być w przyszłości

Polskie prawo małżeńskie w projekcie komisji kodyfikacyjnej różni się od dotychczasowego w trzech zasadniczych formach rozwiązania małżeństwa: unieważnienie i rozwód.

Instytucje te nie są w zasadzie niczym nowym, obowiązujące w b. Królestwie Kongresowym rosyjskie prawo małżeńskie z r. 1836 uznaje unieważnienie dla wszystkich wyznań, zaś rozwód dla niekatolików. Kodeks kanoniczny z r. 1917, rzecz charakterystyczna, również przewiduje instytucję rozwodu, nadaje jej wszakże charakter czysto wyznaniowy: rozwodu udziela się w małżeństwie dwójga osób nieochrzczonych — małżonkowi, który przyjmie chrzest, oraz w niespełnionem fizycznie małżeństwie osób ochrzczonych w dwu wypadkach: gdy jeden z małżonków wykonał w zakonie ślub czystości lub gdy Stolica Apostolska udzieli dyspensy dla przyczyny, którą sama uzna za słuszną.

Wobec tak zwężonego zakresu rozwodu prawodawstwo małżeńskie dla katolików szeroko rozbudowało system unieważnień. Prawo z roku 1836 zna bardzo wiele przyczyn do t.zw. unieważnienia, a wśród nich trzy szczególnie często powoływane w praktyce: przymus osobisty, błąd i zawarcie ślubu w niewłaściwej parafii. Związane z tym przynus, jako powody do unieważnienia małżeństwa, interpretowane są szeroko. Prawo nie definiuje, co należy rozumieć przez błąd, mówi tylko, że musi on dotyczyć tożsamości osoby. Co do przymusu, zachodzi on, gdy jedna ze stron skłoniona była do zawarcia małżeństwa przez pogroźki, którym nie mogła się oprzeć i które były jej czynione w ten sposób, że mogły zastraszyć osobę nie- trwożliwą. Art. 87 mówi, że nie będzie przyjęta skarga, wniesiona po upływie półtora roku od ustania przymusu lub jeżeli przed upływem tego czasu „powinność małżeńska została dobrowolnie spełniona”.

Już 3 lata po wprowadzeniu tego prawa, w r. 1839, ówczesna Rada administracyjna stwierdziła, że... „powody dla których małżeństwa zostały unieważnione, były: przymus osobisty, omyłka w tożsamości osoby i zawarcie ślubu w niewłaściwej parafii, powody, które po największej części bywają zmyślone i nieważność małżeństwa uznawana była po wielu latach małżeńskiego pożycia”. Opinia ta nie straciła na aktualności.

Nauczona tem doświadczeniem i idąc za wzorem ustawodawstw, wypróbowanych w państwach największej kultury i najwyższego ładu społecznego, komisja kodyfikacyjna ograniczyła znacznie instytucję unieważnień. W jej projekcie małżeństwo może być unieważnione tylko w wyjątkowych wypadkach, mianowicie, gdy zachodzi wątpliwość na interes publiczny i sprzeczność danego stanu faktycznego z istotą związku małżeńskiego. A więc unieważnienie nastąpi, gdy się okaże, że ślub zawarły osoby jednej płci, że brak małżonkom wieku prawem przepisanego (20 lat dla mężczyzn i 17 lat dla kobiet), gdy brak zdolności do rozumienia, wreszcie gdy małżeństwo zawarto mimo prawnych przeszkód. Przeszkody te wymienia prawo w paru pun-

ktach: bigamia, bliskie pokrewieństwo lub powinowactwo i t. d. Nie mogą również zawrzeć małżeństwa osoby, z których choćby jedna, dla umożliwienia wspólnego małżeństwa, nastawała na życie swego małżonka, albo małżonka drugiej strony. Przeszkodą jest wreszcie choroba umysłowa.

W ten sposób prawo polskie przewiduje znacznie mniej przyczyn unieważnienia, od prawa rosyjskiego i prawa kanonicznego i co więcej, znacznie utrudnia wykorzystywanie tych przyczyn. Prawo wytaczania skargi o unieważnienie małżeństwa gaśnie, gdy żona zaszła w ciążę. Nie trzeba objaśniać, jak bardzo humanitarny jest ten przepis.

Ograniczywszy w ten sposób instytucję unieważnień do wypadków szczególnych, kiedy unieważnienie jako takie jest konieczne, projekt komisji wprowadza instytucję separacji zamiast separacji do rozwodu, dla tych wypadków m. in. kiedy nawet według kodeksu kanonicznego małżeństwo powinno być rozwiązane, bądź rozłączone.

Wypadki te prawo polskie określa w sposób tak szczegółowy i wyraźny, że niemal wykluczają nadużycia. Różni się w tem od prawa z r. 1836, które po wymienieniu trzech powodów, dla których rozłączenie może być wyzroczone, a to: cudzołóstwa, ciężkich obelg i do-

puszczenia się zbrodni lub występków, albo „znagłania drugiego do popełnienia onych” przewiduje rozłączenie „wskutek wzajemnego zezwolenia, lecz tylko dla przyczyn godziwych”, a więc nieokreślonych i to bez względu na to, czy małżeństwo ma dzieci, czy też nie.

Przewidziany w polskim projekcie rozwód w praktyce da się osiągnąć trudniej, niż obecnie kościelne unieważnienie. Przedewszystkiem prawo stanowi, że rozwód winien być poprzedzony przez trzyletnie rozłączenie (separacja) i tylko w wyjątkowych wypadkach okres ten będzie mógł być przez sąd skrócony — unieważnienie zaś nie jest uwarunkowane żadnym terminem.

Powtóre mając na względzie interes dziecka, prawo stanowi, że gdy po trzech latach separacji jeden z małżonków żąda rozwodu, a drugi się temu sprzeciwia, sąd może odmówić zamiany rozłączenia na rozwód, jeśli uzna, że dobro małoletnich dzieci stoi temu na przeszkodzie. Przepis ten ma wielkie znaczenie, trzeba bowiem zważyć, że najistotniejszą różnicą między separacją a rozwodem lub unieważnieniem jest to, że separacja nie uprawnia do wstąpienia w nowy związek małżeński.

Zanim przytoczymy i dalsze, niezwykle ciekawe przepisy, dotyczące rozwodu i separacji, musimy zaznaczyć, że całość projektu przeniknięta jest, jak już z powyższego wynika, silną tendencją do jaknajdalszego ograniczenia rozłączeń w małżeństwach.

niem, uposażeniu komisarza rządowego Banku. Wniósł on o odrzucenie ustawy.

Wniosek pos. Jasiukowicza o odrzucenie ustawy upadł. Ustawę przyjęto w drugim i trzecim czytaniu. Rezolucję pos. Langera odrzucono.

Po referacie pos. Polakiewicza BB. przyjęto w drugim i trzecim czytaniu nowelę do ustawy o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych i wojska. W noweli tej chodzi o stworzenie podstawy dla wypłaty żołdu niezawodowym podoficerom marynarki.

Następnie po referacie pos. Jeszkego BB. przyjęto w drugim i trzecim czytaniu ustawę o wykonaniu konwencji haskiej, dotyczącej procedury cywilnej.

## Z komisji sejmowych.

Budżet Sejmu i Senatu.

Na wczorajszym posiedzeniu komisji budżetowej, omawiano budżet Sejmu.

Sprawozdawca p. Czernichowski. We wszystkich paragrafach budżetu stwierdził znaczny wysiłek w kierunku oszczędności. Bez uwzględnienia djet poselskich i bez inwestycji w r. b. wydatki zostały obniżone o 256,000 zł. t. j. o 35 proc.

W sprawie wydatków na samochody proponuje p. Czernichowski skreślenie 9.253 zł. W dziale „inne wydatki” zaś skreślenie 5.500 zł. z wydatków na utrzymanie ogrodu i parku.

Ogółem skreślenie z wydatków wynosi 21.753 zł., a podwyższenie dochodów, czyli oszczędność obejmuje 43.753 złotych.

W dyskusji p. Trampeżyński (Kl. Nar.) twierdzi, że niektórzy wyżsi urzędnicy Biura Sejmu, pobierają stałe dodatki funkcyjne bez względu na to, czy Sejm obraduje, czy nie. Dyrektor Biura pobiera 1000 zł. dodatku miesięcznie, dyrektor biblioteki 500 zł., sekretarz p. marszałka 500 zł. Jest to nadużycie, gdyż te sprawy zostały zadecydowane bez aprobaty Komisji i Sejmu.

Dalej p. Trampeżyński oświadcza, że dyr. biura Sejmu p. Dziadosz dopuścił się nietaktu wobec prezesa Klubu Sejmowego, a wystąpienie jego nie pozostawało w żadnym związku z zeznaniami jego przed sądem w sprawie „Centrolewu”. Zaapelowaliśmy w tej sprawie do p. marszałka, on uznał się jednak w tej sprawie za niekompetentnego. Jest to stanowisko niesłuszne i niezgodne z przepisami o służbie państwowej, gdyż urzędnik odpowiedzialny jest również za swoje czyny i swoje zachowanie się poza służbą.

Przewodniczący p. Byrka, Komisja nie jest instancją dla p. marszałka Sejmu w sprawach pozabudżetowych, ani też nie jest jakąkolwiek instancją, kwalifikującą urzędników biura Sejmu. Poza tem wobec nieobecności p. marszałka Sejmu takt nakazywał panu spraw tych nie poruszać.

Rymar (Kl. Nar.) prosi o wyjaśnienie, czy prawdą jest, że w hotelu sejmowym pobiera się 15 proc. opłat na służbę, a służba tych dodatków nie otrzymuje.

P. Dobrowolski (P.P.S.). Obniżka uposażeń objęła i niższych funkcjonariuszów, ponadto odjęto im 30 proc. dodatków wypłacanych dotąd za czas sesji. Dziś woźny po potrąceniu na mieszkanie i opał otrzymuje około 92 zł. miesięcznie. Do niedawna woźni ci mieli drobne u-

## Z SEJMU.

Zatwierdzenie dodatkowych kredytów. Zmiany w statucie Banku Polsk.

WARSZAWA. Na wstępie wczorajszego plenarnego posiedzenia Sejmu odesłano do komisji regulaminowej wniosek o wydanie sądom postów: Sacha (K.N.), Daneckiego (Kom.) i Mazura (K.N.). Odesłano również do komisji budżetowej kilka rozporządzeń ministerjalnych w sprawach celnych. Porządek dzienny uzupełniono w trybie skróconego postępowania formalnego sprawozdaniem komisji skarbowej o rządowym projekcie ustawy w sprawie zatwierdzenia zmian statutu Banku Polskiego.

Dalej pos. Rudowski (B. B.) zreferował projekt ustawy o dodatkowym kredycie na wznowienie robót przy budowie linii kolejowej Płock — Sierpc w wysokości 300 tys. zł. Roboty te zostały wznowione ze względu na wzrost bezrobocia w okręgu płockim. Ustawę w drugim i trzecim czytaniu bez sprzeciwu przyjęto.

Następnie ustawy o dodatkowych kredytach za lata 1919-30 i 1930-31 zreferował pos. Różka (B.B.).

Chodzi o przekroczenia budżetowe z tytułu uposażeń i emerytur w Państwowym Zakładzie Higieny i w wydatkach osobowych KOP-u. Przekroczenia budżetowe w grupie przedsiębiorstw dotyczą także wydatków osobowych w przedsiębiorstwach Zdrojowiska Państwowe. Wymagają legalizacji przekroczenia budżetowe w Zakładach Graficznych oraz w administracji żup solnych.

Pokrycie dodatkowych kredytów znajduje się w nadwyżce ogólnych dochodów nad wydatkami państwowymi w r.

1929-30 oraz w zmniejszonych wydatkach w r. 1930-31.

Obydwie ustawy przyjęto w brzmieniu rządowym.

W imieniu komisji skarbowej pos. Holyński (B.B.) złożył sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy w sprawie zatwierdzenia zmian w statucie Banku Polskiego. Zmiany te uchwalone na ostatnim zebraniu akcjonariuszów Banku Polskiego idą w dwu kierunkach: 1) dotychczasowe stanowisko komisarza rządu utrzymuje się z tą zmianą, że komisarz staje się automatycznie członkiem Rady Banku, 2) wprowadza się zastępcę komisarza rządu, który istniał w praktyce, jednak formalnie w statucie nie był przewidziany.

Prócz tego uchyla się art. 26-a, będący w związku z planem stabilizacyjnym, a upoważniający do kooptowania do rady jeszcze jednego członka.

Zmiany te w niczem nie zmieniają kontroli, którą sprawuje Rząd nad Bankiem Polskim.

Pos. Langier na komisji zgłosił rezolucję, aby komisarz banku i jego zastępca nie otrzymywali oprócz wynagrodzenia z Banku Polskiego uposażenia urzędniczego ze skarbu Państwa. Pos. Holyński wniósł o odrzucenie tej rezolucji, gdyż jeżeli komisarz jest nadto urzędnikiem państwowym i spełnia funkcje państwowe, to musi być wynagradzany ze skarbu Państwa.

W dyskusji przedstawiciel Klubu Narodowego, pos. Jasiukowicz, oponował przeciwko zbyt wysokiemu, jego zda-

**Świętojańskie Piwo Okocimskie**  
już ukazało się w handlu!

boczne dochody z szatni i z hotelu. Dowiadujemy się, że i te dochody dyrektor biura cofnął. W hotelu wprowadzono procentową opłatę za usługę. Zgoda na to, gdyby całą tę sumę otrzymywali woźni. Jednakże uczyniono z tych dopłat fundusz, którym dysponuje według swego uznania dyrektor biura, przyznając jednemu 20 zł., drugiemu 30 zł., a trzeciemu nic. Szatnia istnieje w każdej instytucji państwowej i nigdzie się drobnych sum woźnym nie odbiera. W Sejmie ma być z tych drobnych zarobków utworzony żłóbek dla dzieci niższych funkcjonariuszów. W prywatnym przedsiębiorstwie żłóbek powstaje z dochodów kapitalistów, tutaj uczyniono gest wspólnomyślny, a pieniądze bierze się z zarobków woźnych.

Mówca domaga się w imię sprawiedliwości, by niższym funkcjonariuszom przywrócić 30 proc. dodatek za czas sesji.

Wnioski sprawozdawcy komisja przyjęła, poczem posiedzenie zamknięto.

#### **Nowa ustawa o korpusie podoficerskim.**

Sejmowa komisja wojskowa uchwaliła wczoraj projekt ustawy w sprawie zmian i uzupełnień niektórych postanowień ustawy z lipca 1924 r. o podstawowych obowiązkach i prawach szeregowych wojska polskiego. Dotychczasowa ustawa dzieliła wojskowych na szeregowych i oficerów, obecny zaś projekt wprowadza zasadniczą zmianę, a mianowicie stwarza definicję korpusu podoficerskiego.

Ustawa przewiduje dla podoficerów — nową szarżę: chorążych.

#### **Ludowcy zachowują się biernie?**

WARSZAWA. Jak donosi jedno z pism tutejszych, na ostatnim posiedzeniu władz Stronnictwa Ludowego omawiano dalszą taktykę stronnictwa na terenie parlamentu.

Według wspomnianego dziennika, na posiedzeniu tem zdecydowano wycofać się z czynnej polityki i ograniczyć się jedynie do roli obserwatorów. Wyraz tej uchwały miało nadać stronnictwo w czasie obrad komisji budżetowej, t. j. przez niezabieranie głosu w dyskusji przez członków Stronnictwa Ludowego.

#### **Groźny pożar w fabryce „Józefów” w Czeladzi.**

W fabryce wyrobów ceramicznych „Józefów” w Czeladzi (Zagł. Dąbrowskie), wybuchł pożar, który wyrządził poważne szkody. W gmachu modelarni od pieca żelaznego zajęły się narzędzia, które wkrótce stanęły w płomieniach. Ogień gwałtownie począł się rozszerzać, przedostając się nazewnątrz przez dach.

Na miejsce pożaru przybyło 5 straży. Ratunek był bardzo utrudniony, gdyż w fabryce nie było wody. Pastwą płomieni padło sporo modeli i cały dach.

#### **Sesja WKIK-u.**

MOSKWA. Dnia 16 b. m. rozpoczęła się sesja Wszechrosyjskiego Komitetu Wykonawczego. Sesję otworzył Kalinin, poczem prezes rządu republiki rosyjskiej Sulimow wygłosił dłuższy referat o stanie i bolączkach sowieckiego życia gospodarczego. Mówca zaznaczył, że hasłem przyszłego roku budżetowego będzie walka o jakość produkcji i mobilizacja wszystkich resortów dla rozwoju przemysłu. Polityka rolna skłaniać się będzie do dalszej rozbudowy sieci kolektywów. (PAT).

#### **ARTYSTYCZNA PRACOWNIA HAFTÓW**

**Stanisławy Jędrkiewiczowej**

**W CZĘSTOCHOWIE,**

**ul. Siedmiu Kamienic Nr. 29**

WYKONYWA: sztandary, chorągwie, oraz wszelkie aparaty liturgiczne po cenach przystępnych.

Tanio — bo w prywatnym mieszkaniu.

Projekty na żądanie bezpłatnie.

#### **WYTWÓRNA**

**Instrumentów muzycznych dętych**

**S. MALKO**

Częstochowa, ul. Piłsudskiego 13-15 (w podwórzu).

Posiada na składzie instrumenty strunne, wszelkie przybory do tychże, oraz gramofony i płyty najnowszycy nagrań.

### **DŹWIĘKOWY TEATR „ODEON” II-ga ALEJA 27**

**D Z I Ś!**

Jeden z najciekawszych filmów polskich w nowym udźwiękowionym wydaniu!

**D Z I Ś!**

## **POD BANDERĄ MIŁOŚCI**

W rolach głównych: **Zbyszko Sawan, Jerzy Marr, Paweł Owerlo, Marja Bogda, Jaga Boryta, Władysław Walter** i inni. — Reżyser: **Michał Waszyński**. Zdjęć dokonano: w Gdyni, Gdańsku, Sopocie, Sztokholmie, Orłowie, Kolibkach, Tezewie, na Helu, Jastrzębiej Górze i innych miejscach.

Nad program: **Tygodnik Dźwiękowy Paramountu** Aktualności z całego świata, oraz **Kronika „Pata”**

**Chcesz zmniejszyć bezrobocie? — Kupuj wyroby krajowe**

Na nadchodzące święta poleca swoje wyroby po cenach niższych

**Fabryka cukrów — i czekolady**

**Piotr Dębski**

ul. Piłsudskiego Nr. 21.

### **Pożar w Sądzie Okręgowym warszawskim**

Przerwanie procesu b. więźniów brzeskich.

WARSZAWA. Wczoraj rano miasto obiegła wieść, że w gmachu Sądu Okręgowego, dawnym pałacu Pacy, wybuchnął gwałtowny pożar w kotłowni ogrzewania centralnego. Natychmiast zawezwano straż ogniową, której przybyły trzy oddziały. Strażak Henryk Bors, który brawurowo wpadł do piwnicy-kotłowni, aby stłumić pożar, uległ ciężkim poparzeniom uszu i stracił przytomność od gazu węglowego. Bezprzytomnego odwieziono do szpitala. Dalsi strażacy musieli wkraczać do wnętrza w maskach przeciwgazowych i z aparatami tlenowymi.

Na miejsce przybył bezzwłocznie prezes Sądu Okręgowego, p. Kamiński, który na podwórzu kierował akcją ratowniczą, a oddziały policji broniły dostępu do gmachu ludziom niepowołanym.

Wszelkie akta udało się uratować. Przy pożarze byli także wszyscy adwokaci, broniący b. więźniów brzeskich, troskliwie wypytując — czy akta ocalały. Pożar zniszczył kancelarię wydziału karnego i pokój dla więźniów. Ponieważ ogień zagrażał sąsiednim ubikacjom, wyrąbano kawał muru, uniemożliwiając tym sposobem przedostanie się płomieni dalej.

O godz. 13-ej pożar został zupełnie ugaszony. Przyczyna ognia — nieostrożne obchodzenie się lub nadmierne nagrzanie przewodu kominowego. Dochodzenie w toku.

Wobec pożaru rozprawa przeciw b. więźniom brzeskim toczyć się będzie w sali nr. 2. Inne sprawy będą załatwiane normalnie. Wczoraj rozprawy brzeskiej nie było.

## **Zatarg chińsko-japoński.**

Rewolucja studencka w Chinach. Spór o lotnisko w Charbinie. Rząd japoński przeciwko bandytom chińskim.

LONDYN. Nankin jest w rękach studentów, a rząd jest bezsilny wobec młodzieży, która zajmuje coraz bardziej agresywne stanowisko. Wczoraj napadło 3000 studentów po raz drugi na biura partii Kuomintangu, gdzie odbywało się posiedzenie zarządu stronnictwa w sprawie utworzenia nowego rządu. Studenci zniszczyli urządzenie wewnętrzne w biurach, porwali jednego członka zarządu partii, którego zaszyteli w łóżku. Rząd częściowo pod presją placówek dyplomatycznych wydał rozkaz represyj wojskowych przeciwko studentom. Żołnierze użyli broni palnej. Zaden ze studentów nie został jednak ranny. 50 studentów aresztowano. Młodzież zdobyła szturmową redakcję dziennika partii Kuomintangu i zniszczyła ją całkowicie. Wojska nie są zdolne, czy też nie chcą opanować wzburzonej młodzieży.

#### **Legioniści polscy we Włoszech.**

Serdeczne przyjęcia w miastach słonecznej Italii.

Prezes ochotników włoskich Coselschi wydał bankiet na cześć legionistów polskich w Rzymie. W bankiecie wzięło udział 100 osób z przedstawicielami władz wojskowych i cywilnych na czele. W przemówieniu, które Coselschi wygłosił do delegacji polskiej, podkreślił on uczucie narodu włoskiego dla rycerskiego narodu polskiego, życząc mu potężnego rozwoju. Następnie mówca wznosił toast na cześć Rzeczypospolitej Polskiej i Jej Prezydenta. Ambasador Przeździecki oświadczył w odpowiedzi, że bezpośrednie zetknięcie się dawnych towarzyszy broni, przyczyni się niewątpliwie do zacieśnienia węzłów przyjaźni. Przewodniczącą delegacji legionistów, płk. Belina Prażmowski, podziękował za serdeczne przyjęcie, zgotowane legionistom polskim w Rzymie. Wszyscy członkowie delegacji odznaczeni zostali komandorją orderu Korony Włoskiej.

Na przyjęciu delegacji polskiej w pałacu weneckim delegacja przedstawiona została Mussoliniemu, któremu wręczyła Krzyż Legionowy i dyplom. Płk. Belina Prażmowski wygłosił przemówienie, w którym wyraził wielki entuzjazm dla wielkiego wodza włoskiego, który tak samo, jak Marsz. Piłsudski w Polsce, położył mocne podwaliny pod nowe życie

#### **Japonia przystąpiła do budowy lotniska w Charbinie.**

RYGA. Według doniesień sowieckich, wojskowa misja japońska w Charbinie przystąpiła do budowy lotniska. Prasa sowiecka twierdzi, iż sprzeciwia się to postanowieniom układu sowiecko-chińskiego w sprawie kolei chińskiej, którego mocą w obrębie kolei nie mogą być budowane lotniska państw trzecich. Rząd sowiecki i chiński zamierzają protestować.

#### **Nowe posiłki japońskie.**

TOKIO. Japoński sztab generalny uchwalił w porozumieniu z rządem wysyłkę znacznych posiłków do Mandżurji wobec stalego wzrostu bandytyzmu w Chinach i konieczności złuzowania wy-czerpanych oddziałów.

#### **Bestjalstwo Łotyszów**

WILNO. — Podczas szalejącej w okolicach burzy wyrzuceni zostali na nasze terytorium sezonowi robotnicy Polacy, którzy ostatnio byli zatrudnieni na Łotwie przy robotach. Wsyndlowani w liczbie 13 osób wyrzuceni zostali w szczyrem polu i gdyby nie przypadek, wszyscy zginęliby od mrozu. Błądzących w zaspach śnieżnych robotników spotkał przejeżdżający włościanin, który wskazał im drogę do osiedli ludzkich.

#### **Rząd hiszpański przy pracy.**

MADRYT. Nowy gabinet hiszpański przedłożył na wczorajszym posiedzeniu parlamentu szereg ustaw, od których wprowadzenia zależne będzie spokojnie współżycie obywateli. Katalonia ze stolicą Barceloną ma otrzymać autonomję, poatem przyjęta będzie ustawa o ochronie republiki hiszpańskiej, a wykroczenia przeciw niej karane będą śmiercią. Rząd przedłożył parlamentowi projekt

ustawy o stowarzyszeniach religijnych, których działalność zostanie bardzo poważnie ograniczona.

#### **Rozbrojeni żandarmi na wiecu.**

Jedna osoba zabita, sześć rannych.

WIEDEN. W Voisbergu w Styrii odbywały się dwa wiece, z których jeden zwołała partja socjalistyczna, drugi hitlerowcy. W tym czasie trzymała żandarmerja anonim, iż w ratuszu znajduje się amunicja. Przeprowadzona natychmiast rewizja wykryła rzeczywiście 120 granatów ręcznych.

Dowiedziawszy się o wkroczeniu żandarmerji do ratusza, udali się tam wszyscy uczestnicy obu wieców, przyczem socjaliści rozbroili żandarmów, raniąc jednego nożem w twarz. Żandarmerja odpowiadając salwą do tłumu, zabijając na miejscu nauczycielkę Koch i raniąc ciężko 6 osób. Przybyłe z Gracu posiłki opanowały sytuację. Przez całą noc trwały rewizje domowe, przyczem znaleziono w kilku mieszkaniach broń palną i amunicję. Przybyła również komisja sądowa, która rozpoczęła śledztwo.

#### **Meksyk zniósł nabożeństwa.**

MEKSYK. Rząd wydał ostry zakaz odprawiania nabożeństw katolickich bez pozwolenia władz. Nabożeństwa mogą się odbywać w niektórych kościołach tylko raz w tygodniu, niewolno natomiast pod groźbą ciężkiej odpowiedzialności urządzania kolekt, ani innych składek na cele kościelne. Za nieposzanowanie rozporządzenia rządowego grożą zarówno duchownym, jak i wiernym — kary ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw, oraz wydalenie z kraju. Zarządzenie w sprawie kolekt rząd uzasadnia bardzo ciężkimi położeniem gospodarczym kraju i zubożeniem ludności. Rząd postanowił pozakładać wiele szkół dla szerokich rzesz nawet ludzi starszych, pozostających dotąd w ciemnocie. Księża jednak nie będą dopuszczeni do wykładów w szkołach. Oczekiwane są jeszcze ostrzejsze zarządzenia wobec Kościoła katolickiego i kleru.

#### **Ameryka nie obniży długów wojennych.**

Głośnie była swego czasu sprawa projektowanego przez prezydenta Stanów Zjednoczonych, Hoovera obniżenia długów wojennych państw, które brały udział w wojnie światowej i stały się dłużnikami Ameryki. Projekt Hoovera szedł bardzo na rękę Rzeszy niemieckiej skąd przez kilka lat usilnie zabiegano o obniżenie i odroczenie spłat. Niemniej był on korzystny dla innych krajów. Kongres Stanów Zjedn., obradujący wczoraj, odrzucił plan Hoovera, podkreślając, że nie godzi się to z interesami Ameryki. Postanowienie to odbiera Hooverowi możliwość działania na korzyść Europy. W Anglii i Niemczech wiadomość ta wywarła wrażenie przygnębiające.

#### **Groźne zamiecie śnieżne.**

Wiele pociągów uwieczonych w śniegu przez kilka dni. Lotnik pocztowy zginął.

(Koresp. własna „Słowa Częstochowskiego”).

W tym roku wczesna zima dotknęła Amerykę, która nie pamięta, aby o tej porze panowały już tak silne mrozy i zamiecie śnieżne, szczególnie w stanach zachodnich. Nawet stany południowe, gdzie dotąd panował skwar, nawiedziła fala dotkliwych mrozów i śnieżycy.

W górach Rockies, w końcu listopada nagle zaczęła szaleć groźna śnieżycza, która w przeciagu niespełna godziny zasypała wawozy kolejowe, gdzie zostało uwieczonych kilkanaście pociągów osobowych i towarowych. Przelatujący obok łańcuch tych gór samolot pocztowy zaginął i o losie lotnika niema dotąd żadnej wiadomości, — jest więc rzeczą pewną, że poniósł on śmierć.

Z Chicago i okolic wysłano kilkanaście pociągów ratowniczych, których załogom udało się uratować wszystkich podróżnych i drużyny konduktorskie, pociągi natomiast osobowe i towarowe musiały stać uwiecznione wśród zasp śnieżnych przez trzy dni i dopiero po upływie tego czasu, dzięki mozolnej pracy z użyciem wszelkich środków, udało się je wyciągnąć. Straty, jakie z tego powodu poniosły linje kolejowe, sięgają kilkudziesięciu milionów dolarów.

M. K.

#### **DŹWIĘKOWY KINO-TEATR „Nowości”**

Od dziś i dni następnych.

Najczarowniejsza para kochanków

**Janet Gaynor i Charles Farrell**

w filmie miłości i poświęcenia p.t.

**Melodia szczęścia**

Nad program: **DODATKI DŹWIĘKOWE**

SZCZEGÓŁY W AFISZACH.

## Z różnych stron w kilku wierszach.

— We wsi Łakoczn, pow. tomaszewskiego powstał groźny pożar w zabudowanych gospodarczych niejakiego St. Wandzinka. W chwili przybycia straży pożarnej rozległ się straszliwy huk i w górę strzelił słup ognia. Wkrótce nastąpił drugi wybuch, również b. silny. Okazało się, iż w domu tym nagromadzone były materiały wybuchowe i naboje karabinowe, które wybuchły podczas akcji ratunkowej. Władze prowadzą dochodzenie w tej sprawie.

— Pola Negri jest umierająca. Przeprowadzona dwukrotnie transfuzja krwi nie przyniosła żadnego polepszenia.

— Największy francuski bank rolniczy „Caisse de Credit Agricole”, posiadający 1.000 filij w całej Francji, ogłosił niewypłacalność. Pasywa wynoszą 80 milionów franków.

— W Stanie Michigan (Ameryka) zderzyły się dwa samoloty wojskowe, przy czym trzech pilotów poniosło śmierć.

— Znany przewoźca przemysłników i bandytów amerykańskich, Jack Diamond, został zamordowany w Chicago przez dwóch niewykrytych dotychczas sprawców, którzy wtargnęli do jego pokoju i oddali do niego kilka strzałów, trafiając go w głowę.

— Pod Hamburgiem aresztowano niejakiego Alberta Schmidta, który popełnił kilka potwornych zbrodni, celem podjęcia premii ubezpieczeniowych. Morderca posiadał tajne konto bankowe w Holandji, opiewające na większą sumę.

— W Pankow (Niemcy) aresztowano kasjera tamtejszego Banku Handlowego, Willy Prüssinga, który sprzeniewierzył 80 tys. marek. Sprzeniewierzenia dokonwane były od 1924 r.

### Kino-Teatr „NOWY” Aleja 43

Dzisiaj i dni następnych.

Wielki dramat trzech serc, na tle wojny polsko-rosyjskiej pod tytułem

### Z DNIA NA DZIEŃ

W rolach głównych: Irena Gawecka, Maria Górczyńska, Adam Brodzisz, Władysław Waler i wielu innych.

Ceny miejsc zwykłe: Krzesła od 50 gr.

## KRONIKA.

### KALENDARZYK

Niedziela 20 grudnia: 4 Niedz. Adw., Teofila.

Wschód słońca: g. 7.41 Zachód g. 15.26  
Długość dnia 7 godz. 45 m.

### Nocne dyżury aptek.

W nocy z soboty na niedzielę: III Aleja, Narutowicza.

W nocy z niedzieli na poniedziałek: Nowy Rynek, Kordeckiego.

### Odnaczenie p. Jarmułowicza.

Jak donosi ostatni „Monitor Polski”, odznaczony został Krzyżem Niepodległości p. Romuald Jarmułowicz, b. prezydent miasta Częstochowy. P. Jarmułowicz jest zasłużonym działaczem niepodległościowym, w czasie wojny światowej przez kilka lat internowany był w Prusiech i skazany przez niemiecki sąd polowy na 10 lat ciężkiego więzienia za to, że odważył się protestować przeciwko traktatowi, zawartemu w Brześciu nad Bugiem pomiędzy Niemcami a bolszewikami, przyznającemu Chełmszczyznę Ukraincom.

### Ferje świąteczne w szkołach.

Rozporządzeniem Ministerstwa W. R. i O. P. ferje świąteczne Bożego Narodzenia w średnich i powszechnych zakładach naukowych trwać będą tym razem od dn. 23 grudnia do 8 stycznia 1923 r. Przedłużenie ferjów świątecznych ma na celu umożliwienie młodzieży, mieszkającej zdaleka od miejscowości, w której uczęszczają do szkół, spędzenie także święta Trzech Króli w domach.

### Przenoszenie stacji telefonicznej.

W związku z przeniesieniem stacji telefonów miejskich z Alei Wolności do gmachu głównej poczty, zarząd techniczny telefonów zwraca się do abonentów z prośbą, aby dzisiejszej nocy uwzględnił możliwość zajścia pewnych niedogodności, związanych z przeniesieniem i nie czynili niezastępowalnych wyrzutów pp. telefonistom za niezbyt sprawne działanie. Mijmy nadzieję, że odtąd w telefonach częstochowskich, pozostawiających bardzo wiele do życzenia, zapadną inne stosunki i może przez zastosowanie nowych zdobyczy technicznych — obsługa będzie lepsza.

W chorobach krwi, skórnych i nerwowych, osiągamy przy stosowaniu naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa” regularne funkcjonowanie narządów trawiennych. Żądać w składach aptecz., aptekach i drogerjach.

## Dźwiękowe „GRAND-KINO”

Od niedzieli, 20 grudnia 1931 r. i dni następnych.  
Wielki poemat filmowy włoskiej produkcji p. t.

## ZEW ZIEMI

W rolach głównych: Leda Gloria, Sandro Salvini, Vasco Creli i Giorgio Bianca

Nad program: Nowe piękne dodatki dźwiękowe

Ceny miejsc zwykłe: od zł 1.— za krzesło parterowe i balkon — Sala ogrzana.

Początek seansów: w niedzielę o 4 pp. w pozostałe dni o 5 pp. Ostatni seans o 9.30

Radioaparaty i radjosprzęt.  
Armatury, żyrandole i grzejniki elektryczne.  
Łożyska Kulkowe S. R. O.  
Opory samochodowe „Firestone”.  
Pasy transmisyjne.  
Wszelkie artykuły techniczne i elektrotechniczne.  
Stale świeże baterie anodowe

POLECA: **Biuro Techniczne „UNION” Sp. z o. o.**  
Panny Marji 14. Telefon 7-70.

## KAWĘ HERBATĘ KAKAO

świeżo paloną, Ceylońską, Indyjską holenderskie,

„KAWĘ ZDROWIA” najlepszą mieszaną zbożową z domieszką kawy prawdziwej

CYKORJE FIGOWA najlepszą domieszkę do kawy,

KAWĘ ŻOLEŹLIOWA

poleca firma:

„MOKKA KAWA” **LEON PIOTROWSKI**  
CZĘSTOCHOWA, II ALEJA 24, Tel. 1

## Szkolnictwo w walce ze skutkami bezrobocia.

Wobec kryzysu finansowego, gnębiącego cały świat, i zwrócenia się całego naszego społeczeństwa frontem do walki z bezrobociem i związaną z tem nędzą, młodzież szkolna nie mogła w takiej chwili pozostać obojętną. Już od dłuższego czasu Państwowe Gimnazjum Żeńskie i Państwowe Seminarjum Ochrońniarek opiekowały się Sierociniec Miejskim, a Miejskie Seminarjum Nauczycielskie Żeńskie biednymi dziećmi ze Szkoły Cwiczeń przy Seminarjum. Ostatnio zaś, uważając z punktu widzenia wychowawczego akcję taką za wysoce wskazaną, Międzyшкоlna Komisja Porozumiewawcza uchwaliła przeprowadzić na terenie wszystkich szkół akcję charytatywną, polegającą na pomocy w miarę sił nie tylko biedniejszej młodzieży własnych szkół, ale i najbardziej potrzebującym dzieciom szkół powszechnych.

Co się tyczy dożywiania młodzieży na terenie własnych szkół, zostało wprowadzone przy czynnym osobistym i finansowym współudziale komitetów rodzicielskich dożywianie młodzieży częściowo za opłatą, częściowo bezpłatnie. Młodzież dostaje w szkołach: mleko, herbatę, kakao, bułki, w Szkole zaś Rzemieślniczej także gorącą grochówkę.

Pozatem młodzież szkolna gorąco przyjęła inicjatywę Międzyшкоlnego Komitetu Porozumiewawczego pomocy dzieciom szkół powszechnych. Młodzież przynosi do szkoły śniadania, składające się z bułek z masłem, wędliną itp. i chętnie składa je w ofierze dzieciom. Śniadania te w zapieczętowanych workach częściowo odsyła się szkołom powszechnym bezpośrednio, częściowo szkoły powszechne zabierają je przez swych wózników. Rozdział tych śniadań odbywa się w porozumieniu z inspektorem szkół powszechnych i dał następujące wyniki: Gimnazjum Państwowe Męskie im. H. Sienkiewicza wydaje około 40 śniadań szkole powszechnej nr. 7 przy ul. Narutowicza i około 60 śniadań szkole powszechnej nr. 9 na Stradomiu w barakach.

Gimnazjum Państwowe Męskie im. R. Traugutta wydaje około 25 śniadań szkole powszechnej nr. 1.

Gimnazjum Państwowe Żeńskie odsyła około 80 śniadań na Raków do podziału dwóm tamtejszym szkołom powszechnym.

Gimnazjum Żeńskie „Nauka i Praca” wydaje około 25 śniadań szkole powszechnej nr. 6.

Gimnazjum Związkowe — około 60 śniadań szkole powszechnej przy ulicy N. M. P. 35.

Gimnazjum S.S. Nazaretanek — około 40 śniadań szkole powszechnej nr. 5.

Seminarjum Państwowe Męskie — około 50 śniadań i Szkoła Państwowa Zawodowa Żeńska około 20 śniadań dla szkół powszechnych nr. 10 na Zawodziu.

Seminarjum Państwowe Ochrońniarek około 20 śniadań szkole powszechnej przy ul. Kościuszki 7.

Szkoła S.S. Zmartwychwstaniek — około 20 śniadań szkole powszechnej nr. 2.

Seminarjum Miejskie Nauczycielskie Żeńskie — około 70 śniadań szkole powszechnej nr. 22.

Gimnazjum Dr. Axera — około 100 śniadań i Gimnazjum Żydowskie Tow. Żydowskich Szkół Średnich — około 230 śniadań dla Tow. T O Z do podziału dla najbardziej potrzebujących dzieci.

Szkoła Zawodowa Żeńska o. Grzmiączkówny — 10 obiadów dzieciom ze szkoły powszechnej nr. 6 i dała ubranka 40 dzieciom z tejże szkoły.

Akcja ta jest jeszcze młodą i stopniowo dopiero się rozwija. Ale nawet już i w zakresie powyższym wyrabia w młodzieży uczucie miłości bliźniego i poczucie wspólnej odpowiedzialności społecznej w walce z biedą i bezrobociem.

## O zmianę ustroju samorządowego.

Zapowiedź ważnej narady w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych.

W związku z opracowywaniem przez Min. Spraw Wewnętrznych projektem ustawy o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego, p. min. Pieracki zwołał na dzień 22 i 23 b. m. naradę, na którą zaprosił przedstawicieli wojewódzkich związków samorządowych i wydziałów wojewódzkich, wybitnych znawców samorządu, teoretyków i praktyków, szereg profesorów uczelni wyższych oraz senatorów i posłów.

Projekt ustawy mierzy do usunięcia tych braków i bolączek ustroju samorządowego, które w dobie przeżywanego przesilenia gospodarczego dają się we znaki samorządowi w sposób szczególnie dotkliwy; koordynuje ściślej działalność administracji samorządowej z działalnością administracji państwa; opiera samorząd w organizacji jego zarządu w pewnym rzędzie o czynnik fachowy i odpowiedzialny; usiłuje w granicach konieczności i możliwości ujednolicić formy ustrojowe, szczególnie w odniesieniu do gmin wiejskich; wypełnia luki tam, gdzie one powstały wskutek zmian stosunków społeczno-politycznych, a m. in. wprowadza z wyboru samorząd powiatowy w województwach południowych; unifikuje wreszcie zasady ordynacji wyborczej do samorządów na całym obszarze Państwa.

**Budżet miasta Częstochowy** na r. 1931-32, wyrażający się w sumie 5,743,000 zł. w dochodach i rozchodach, został ostatecznie zatwierdzony przez wojewodę kieleckiego. Jest to pierwszy od szeregu lat budżet zbilansowany, bez pożyczek. Budżet opracowywał p. komisarz rządowy Mazur z najbliższymi współpracownikami, uwzględniając wszystkie potrzeby gospodarki miejskiej.

**Likwidacja spraw ułenowskich.** Komisarz rządowy, p. Mazur, będąc w ostatnich dniach w Warszawie, poruszał w Banku Gospodarstwa Krajowego przed komisją ułenowską sprawę spłat długów, powstałych z tytułu przeprowadzania przez tę firmę robót w naszym mieście, na cołożył B. G. K.

W początku stycznia zjedzie do Częstochowy komisja celem zbadania obecnego stanu gospodarki i zapoznania się z obrazem szafowania funduszami miasta.

Do wyniku badań tej komisji kierow.

## Ważne dla Pań

Piegi i plamy na twarzy to nieprzyjemne utracenie sezonowe, które zima i wiosna niosą paniom z olbrzymią szkoda dla ich urody. Niejedna też z pięknych pań często staje przed lustrem z niemym pytaniami na ustach, jak pozbyć się tych niebezpiecznych wrogów swej urody. Oto do usług w takiej krytycznej chwili staje jako niezawodny środek **krem „Lactolin”**, który radykalnie usuwa piegi i plamy.

**Krem „Lactolin”** nagrodzony został wieloma nagrodami, w tem złotym medalem na wystawie w Paryżu i licznymi dyplomami.

**ŻĄDAĆ WSZĘDZIE.**

nictwo Banku Gospodarstwa Krajowego przywiązuje wielkie znaczenie, bowiem od tego zależeć będzie dalsze ustosunkowanie się tegoż Banku do naszego miasta, które może być ew. zwolnione z pewnych kredytów lub liczyć na ulgi.

### Zniesienie sezonu (martwego).

Postanowieniem władz naczelnych zniesiony zostaje w całej Polsce t. zw. sezon martwy. Właściwe ogłoszenie w tym względzie nastąpi ze strony władz naczelnych we wtorek, 22 b. m. Wobec tego robotnicy sezonowi, którym skończyło się wypłacanie zasiłków z dniem 14 stycznia, otrzymywać je będą nadal.

### O gmach dla Sądu Okręgowego.

Komisarz rządowy, p. Mazur bawił ostatnio w Warszawie, gdzie m. in. sprawami urzędowymi poruszał w wydziale skarbowo-gospodarczym Min. Sprawiedl. sprawę gmachu dla Sądu Okręgowego w Częstochowie. Po rozmowach wstępnych w tym wydziale ustalono dalszy ciąg postępowania, narazie jednak nie w tym względzie nie postanowiono. Ostatecznie sprawę tę rozstrzygnie minister sprawiedliwości.

### Dzika plotka.

Onegda i wczoraj jakiś „mędrzec” puścił w kurs dziką plotkę, jakoby jeden z poważniejszych mężów stanu Polski został zamordowany w przejeździe przez Niemcy do Warszawy. Plotka ta kursowała z ust do ust bezkrytycznych, wywołując wśród nich najprzeróżniejsze domysły. Osobników, żądających sensacji, nie przekonały nawet wiadomości ze stolicy, że onegdaj ten właśnie mąż stanu był bardzo czynnym w komisji senackiej, — plotka kursowała dalej. Nawet do naszej redakcji zgłosiło się kilka osób, zapytując o prawdziwość tej pogłoski. Ludność krytyczna powinna w takich razach oddawać plotkarzy w ręce władz, aby nie siali niepokoju.

### Opłatek w „Lutni”.

Zarząd Tow. śpiewaczego „Lutnia” urządza dla swych członków we własnej siedzibie (gmach teatru, wejście od ul. Jasnogórskiej) opłatek dla śpiewaków i wprowadzonych gości w dniu 28 b. m. Początek o godzinie 19.30.

### Jasełka u kolejarzy.

Grono miłośników sceny pod egidą Rodziny Wojakowej przygotowuje „Betleem Polskie” Lucjana Rydla, składające się z prologu aktu pierwszego „Pieśń na polach Babilonu”, aktu II „Widzenie pasterzy”, III-go „U Heroda” i IV-go „Złóbkę polski”, nadto niewidziane dotąd w Częstochowie „Kukiełki przed kurtyną”. Dekoracje pomysł p. Kostempskiego.

### Racjonalna kosmetyka.

Znany od wielu lat w naszym mieście gabinet racjonalnej kosmetyki „Uroda” został przeniesiony z ul. N. M. P. 46 na ul. gen. Dąbrowskiego 1 (parter).

Dawiza pod każdym względem nowo cześnie urządzonego zakładu pod osobistym kierownictwem p. Marji Orzeł jest „Piękność to zdrowie, zdrowie to piękność”. Obecnie, gdy kosmetyka staje się propagandą zasad ogólnej higieny, szerząc zasady niejako odrodzenia fizycznego, niema prawie człowieka, któryby nie korzystał z jej dobrodziejstw. Dawniej ograniczała się ona jedynie do szablonoowego zastosowania pudru, kremów i różów. Dzisiejsze nowoczesne urządzone gabinety kosmetyczne usuwają radykalnie wszelkie zmarszczki i zaczerwienienia skóry, podkreślając jedynie urodę człowieka.

**BINOKLE I OKULARY** różnych fasonów ze szkłem najlepszym i światowej sławy fabryki Zeissa, ściśle dostosowane podług przepisów pp. Okulistów, wykonane solidnie i fachowo. Lornetki, lupy, termometry lekarskie pokojowe.

**APARATY FOTOGRAFICZNE** znanych firm, oraz przybory fotograficzne. Wyroby stalowe i rakiety tenisowe.

**K. SOCZEK**

OPTYK  
Częstochowa, II Aleja Nr. 16, tel. 225.  
CENY BEZKONKURENCYJNE.

**Zmiany w rozkładzie pociągów.** W związku z oczekiwanym ruchem turystycznym i wycieczkowym w nadchodzącym sezonie zimowym oraz celem udogodnienia komunikacji z terenami narciarskimi, uruchomione będą w niżej wyszczególnionych okresach na przestrzeni Warszawa—Częstochowa—Zakopane—Krynica pociągi pociągów nr. 3 i 4, a mianowicie: 1) Poc. nr. 3 odchodzący z Warszawy o godz. 21.05 przybywający do Częstochowy o godz. 1.22, do Zakopanego o godz. 8.13 i do Krynicy o godz. 9.06, kursować będzie: a) codziennie od soboty 19 grudnia do czwartku dn. 24 grudnia włącznie i od soboty dn. 26 grudnia b. r. do soboty 9 stycznia 1932 r. włącznie; b) jednorazowo w sobotę dn. 16 stycznia 1932 r.; c) codziennie od soboty dn. 23 stycznia do soboty dn. 6 lutego 1932 r. włącznie; d) jednorazowo w soboty dn. 13, 20 i 27 lutego 1932 r. 2) Poc. nr. 4 odchodzący z Zakopanego o godz. 22.05 i z Krynicy o godz. 20.50, przybywający do Częstochowy o godz. 5.24, do Warszawy zaś o godz. 9.30 kursować będzie: a) codziennie od niedzieli 20 grudnia do czwartku 24 grudnia b. r. włącznie, od soboty 26 grudnia do niedzieli 10 stycznia 1932 r. włącznie; b) jednorazowo w niedzielę dn. 17 stycznia 1932 r.; c) codziennie od niedzieli dn. 24 stycznia do niedzieli dn. 7 lutego 1932 r. włącznie; d) jednorazowo w niedzielę dn. 14, 21 i 28 lutego 1932 r.

Pociągi powyższe będą miały połączenie z pociągami do Rakki—Zaryte i z powrotem z przesiadaniem na stacji Chabówka. Nadto został uruchomiony pociąg pociągów nr. 3 bis, który przyjedzie do Częstochowy w 10 minut po pociągu nr. 3, t. j. o godz. 1.30. W razie jedynki wielkiej frekwencji zostaną uruchomione dn. 23 grudnia b. r.: pociąg pociągów nr. 1 bis, który przyjedzie do Częstochowy o godz. 20.20 i w nocy z 23 na 24 grudnia pociąg osobowy nr. 13 bis zdążający z Warszawy do Krakowa, a przybywający do Częstochowy o godz. 4.50. Pociągi te wraz z innymi pociągami będą rozwiązane już w Częstochowie.

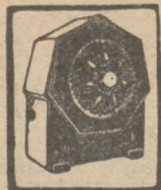
**Losowanie premii w Komunalnej Kasie Oszczędności Powiatu Częstochowskiego.** W niedzielę, dnia 20 bm. o godz. 12 w południe odbędzie się losowanie premii na książeczkach promjowanych młodzieży szkolnej i dzieci.

Losowanie odbędzie się w biurach Komunalnej Kasy Oszczędności (Kilińskiego 3) w obecności zainteresowanej młodzieży i wychowawców.

**Popierajmy przemysł krajowy.** W obecnych ciężkich czasach każdy grosz, wydany na towar zagraniczny, jeszcze bardziej zwiększa bezrobocie i fatalnie odbija się w całym życiu gospodarczym kraju. To też nie tylko obywateli, ale wyrachowanie nakazuje każdemu, kto czyje zakupy są konieczne, zwracać uwagę na pochodzenie krajowe towarów i żądać tylko takich, a przede wszystkim miejscowych, zapewniając w ten sposób zatrudnienie i zarobek pracownikom miejscowym.

Pisząc to, mamy m. in. na uwadze firmę „P. Dębski”, znaną fabrykę cukrów i czekolady w Częstochowie. Wyroby tej firmy są tak znakomite, że pod żadnym względem nie ustępują najbardziej reklamowanym i zachwalanym, a bardzo drogiej wyrobom zagranicznym. Warto też zaznaczyć, że firma „P. Dębski” zatrudnia około 40 pracowników, co bardzo poważnie odciąża tujejszy rynek pracy.

**Premiera komedii pióra Częstochowianina w Teatrze Miejskim.** W piątek, dn. 25 b. m. zostanie odegrana w Teatrze Miejskim 3-actowa komedia pióra p. Aleksandra Browicza p. t. „Złoty interes”. Akcja komedii, wybitnie współczesnej, toczy się w sferze ziemiańskiej w obecnej dobie złej koniunktury gospodarczej. Zawiera ona niejako pewne akcenty satyry społecznej, skierowanej przeciwko światowi t. zw. „wielkich ludzi od małych interesów”. Głównym bohaterem komedii jest ziemianin—właściciel starego rodzowego ma-



### GWIAZDKĘ radośnie i wesoło

#### spędzicie przy **RADIO-odborniku**

Nabycie odbornika radiowego daje pełne zadowolenie. Prosimy zażądać bezinteresownej demonstracji w własnym mieszkaniu.

Salon Radiowy „**RADJOPOL**” II Aleja 31.

Posiadamy odborniki najnowsze w każdej cenie.

Nasze warunki są dla każdego odpowiednie.

### GABINET RACJONALNEJ KOSMETYKI

## „URODA”

Marji Orzeł,

ul. Dąbrowskiego Nr. 1 (parter).

Na nadchodzący karnawał maseczki upiększające, maquillage wieczorowy, przeciąganie brwi i rzęs, oraz wszelkie zabiegi kosmetyczne.

jątku Wielkie Piaski, pozostałości wielkiego ongiś klucza starzów, znajdujący się u progu „plaity”. Dzięki pewnym kombinacjom kompozytorskim Wielkie Piaski zamieniają się w pierwszorzędne uzdrowisko, odkryto bowiem pewne właściwości lecznicze tamtejszych piachów i t. d. Komedja „Złoty interes”, jest niemalże zupełnie pozbawiona nudnej i oklepanej jak stary frazes intrygi miłosnej, posiada natomiast szereg powikłań, na tle skutków lecznictwa cudownym piaskiem.

### Ślizgawka w parku Staszica.

Jak donosiliśmy, urządzona zostanie przez zarząd miasta w parku Staszica ślizgawka dla młodzieży obok restauracji „Pod kogutkiem”. Już od 2 dni do dołu po dawnej sadzawce napuszczona jest woda, tak, że na początku przyszłego tygodnia ślizgawka będzie gotowa. Od używających sportu łożwiarskiego na tej ślizgawce pobierane będą skromne opłaty.

**Jeden z 36-ciu w kinie „Atlantic”.** Dziś w sobotę 19 grudnia kino teatr „Atlantic” wyświetla po raz ostatni film p. t. „Jeden z 36-ciu”, dramat osnuty na tle legendy żydowskiej według scenariusza Ch. Boima. W roli tytułowej występuje Jonas Turkow. Nad program k o m e d j a w 2 ch aktach „Wszystko fruwa”.

**Żołądek w pace.** Policja aresztowała na tut. dworcu kolejowym niejakiego Izraela Żołądka, bez stałego miejsca zamieszkania, który skradł p. Piotro wi Jeziorskiemu, zam. we wsi Kuleje, gm. Węglowice parę rękawiczek skórkowych, wartości 8 złotych. Złodzieja wraz z dochodzeniem przesłano do Sądu Grodzkiego.

**Zuchwałe włamanie do sklepu.** Do sklepu p. Lucyny Kiwacz (Piotrowska 3) włamali się ub. nocy nieznani sprawcy którzy skradli jej z niezamkniętej, szuflady kontuaru 150 złotych, 50 kg. cukru, większą ilość grzybów, czekolady, masła, wędlin, kakao i innych produktów łącznej wartości 787 złotych, poczem zbiegli. Policja wszczęła energiczne dochodzenie.

**Ujęcie złodzieja.** Na gorącym uczynku kradzieży gęsi z wozu p. Marjanny Nabitczyk, zam. we wsi Rybna, gm. Mykanów, pow. częstochowskiego, policja aresztowała niejakiego Jana Zawieruchę. Posiadał on za to w więzieniu.

**Czyj worek ospy?** W II komisarzyce P. P. (Narutowicza 13) znajduje się do odebrania worek ospy, po który prawy właściciel winien zgłosić się po uprzednim udowodnieniu własności w ciągu najbliższego tygodnia.

**Za opilstwo** spisano doniesienie na Franciszka Płociennika, zam. we wsi Węzin, gm. Przystajń.

### Kto wygrał na loterii?

Wczoraj, w drugim dniu ciągnięcia 2-jej klasy 24-jej polskiej loterii państwowej, główne wygrane padły na numery następujące:

Zł. 2.000 na Nr. 83465.  
Zł. 1.000 na Nr. 4794.  
Zł. 500 na Nr. 102137.  
Zł. 400 na N-ry: 63942 104974 112408  
Zł. 300 na N-ry: 2186 3161 11019  
25159 28079 30131 42450 79752 145955.  
Zł. 250 na N-ry: 78758 85056 106454 115059 133470 134204 135020 159699  
Zł. 200 na N-ry: 2503 5521 7136 8221 8599 12411 12426 12908 14740 15781 19303 25626 26896 27875 31978 32083 40092 41477 48710 49203 50361 58543 61365 64143 65644 72011 74437 84211 84630 94419 96774 98104 104483 105840 107916 114942 115853 118404 128388 129450 132621 134887 144507 149761 150735 153182 155638 156637 158094 158716.

szczać do dłuższego bezczeszczenia świątyni, kilku z obecnych wezwano zebrać do opuszczenia świątyni.

Niewytłumaczalne niczem to postępowanie ks. Opasiewicza skłoniło zięcia zmarłego do telefonicznego zawiadomienia o tem kurji biskupiej. Wezwany do telefonu ks. Opasiewicz tłumaczył swoje postępowanie niezapłaceniem składki na dzwony przez zięcia zmarłego, co było na poczekaniu sfabrykowanym wierutnem kłamstwem. Stanisław Musiał uiszczył bowiem całkowitą składkę na dzwony, splacając ją w trzech ratach: dwie raty gotówką, trzecią żytem w naturze. Zwioki zmarłego pozostały wobec tego jeszcze i przez cały następny dzień 8 grudnia w kościele, kiedy to odbywało się uroczyste nabożeństwo z wystawieniem Przen. Sakramentu. Dopiero o zmierzchu w dniu 8 b. m. rodzina — wskutek takiego postępowania, podwójnie stroskana — zabrała zwioki na cmentarz, gdzie nadal dawano głośny wyraz oburzenia na ks. Opasiewicza.

Pasterzu! dokąd nas prowadzisz? Historia naszej parafii nie zna złego stosunku parafjan do żadnego z proboszczów. Każdorazowy proboszcz był zawsze w takim poważaniu, iż z możliwością natychmiastowego samosądu ogółu musiałby się liczyć każdy, kto śmiałby w jakiegokolwiek formie ubliżyć proboszczowi. A dzisiaj? Czy słyszałeś te obelżywe wykrzykniki pod twoim adresem, rzucane przez parafjan w drodze do aparatu telefonicznego? Zgroza nas ogarnia przed przyszłością, a wstyd nas tych chmar innowierców, obserwujących twe wyczyny, jako bezpłatne widowisko, które nie pierwszy raz im sprawiłeś.

Tobie księże — jak widać — nie wydaje się to niczem zdrożnem, gdyż podobnie postępował z parafjanami, będąc proboszczem w Starczy i Wilkowicku. Nam jednak dobre imię proboszcza i stopień przywiązania ludu do Kościoła nie jest obojętne, dlatego piętnować musimy czyny, które podrywają autorytet przedstawicieli Kościoła i silną wiarę w masach ludu.

Dokąd ten niemożliwy stan rzeczy trwać będzie w Miedźnie — niewiadomo. Parafianie kilkakrotnie już zabiegali u kurji biskupiej o odwołanie ks. Opasiewicza, lecz wszystkie zabiegi w tym względzie pozostały bez skutku. Również bezskutecznymi były zabiegi kilku bardzo poważnych osób z Częstochowy w tej samej sprawie.

Wierzyć się nie chce, ażeby tak mógł postępować kapłan, człowiek o zdrowych zmysłach, to też w interesie ogólnym leży, aby właściwe władze zajęły się energicznie ks. Opasiewiczem i uwolniły od niego parafię w Miedźnie, bowiem w przeciwnym razie podobne sceny gorszące mogą się częściej powtarzać.

Mieszkańcy Miedźni mają nadzieję, że władze powiatowe zechcą także wejść w tę sprawę i wspólnie z władzami kościelnymi zapobiec dalszemu zgorzeleniu, wywoływanemu przez proboszcza, którego corychle należy z Miedźni usunąć.

### Najtańszy i Największy SKŁAD ZABAWEK

oraz GRAMOFONY I PŁYTY

Ostatnie przeboje jak: „Moja mała”, „Rumba”, „Fiesta”, „Ty i moja gitara”, „Wróć do mnie”, „Jak pani może w nocy spać”

**poleca firma E. PUCEK**

ul. Panny Marji 19.

UWAGA! Kolendy nadeszły.

### 6 pokoi z kuchnią

z wszelkimi wygodami, również garaż, do wynajęcia od zaraz przy ulicy Dąbrowskiego 12. Wiadomość u dozorcę.

**Zgubiono** dowody tożsamości P. K. P. na imię Kazimierz Bigosiński i Felicja Bigosińska oraz książeczkę węglową P. K. P. Zwrot za wynagrodzeniem.

### KUPNO-SPRZEDAŻ-KOMIS-ZAMIANA

## „KOMISPOL”

Kopernika 21

poszukuje okazjnych: pianina, maszyn do szycia, do pisania, radioaparatury, antyków, rowerów, motocykli, żyrandoli, obrazów.

**Nie zapominajcie o bezrobotnych!!!**

PROSZEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH

## „KOWALSKINA”

USUWA NAJSILNIEJSZE BÓLE GŁOWY

FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI” WARSZAWA.

## Z KRAJU.

## Magazyny bawełniane w Gdyni.

Dotychczas sprowadzano przez Gdynię tylko niewielkie ilości bawełny. Było to konieczne, ze względu na brak odpowiednich urządzeń w porcie. Obecnie są na ukończeniu 3 magazyny, specjalnie przysposobione do przyjęcia transportów bawełny. Jeden z nich otrzymał już nawet pierwszy ładunek, drugi gotowy jest od 15 grudnia, trzeci wykończony będzie przed 31 stycznia. Łączna powierzchnia składowa magazynów wynosi 24.000 m. Kilku fachowych kłóć bawełnianych stale pracuje w porcie. Od Nowego Roku Gdynia będzie mogła podołać całemu polskiemu importowi bawełny.

## Prawda i plotki o katastrofie w Rogowie.

Szczegóły katastrofy pod Rogowem zawierają tragiczne i humorystyczne momenty. Jeden z pasażerów, którego katastrofa zastała w ubikacji, zamknięty został przez wgniecione drzwi i omal nie uduszony. W brankardzie znaleźli policjanci 2 włóczków, którzy „na gapę” jechali do Skiernewic. Tych nawet katastrofa nie zbudziła ze smacznego snu. Aresztowano ich. Katastrofa miała nie obliczalne następstwa, gdyby maszynista, pomny złej sławy Rogowa, nie zwolnił był w tym miejscu biegu pociągu. Poza katastrofą stała się źródłem nierzadkich opowieści i domysłów. Odżyła dawniej już powtarzana legenda o jakimś umysłowo chorym, który jakoby urządził od czasu do czasu zasadzki na pociągi. Zboczeniec jest jednak zgoła nieuchwytny i nikt go nie zna. Faktem jest, że pies policyjny, sprowadzony na miejsce wypadku, pobiegł za jakimś śladem od lasu, ale w odległości jakichś 2 km. od toru śladów zagubił.

## 76-letnia staruszka wypadła z pociągu tak szczęśliwie, że żyje.

Z pociągu pośpiesznego, idącego ze Lwowa do Krakowa, między Bogumilowicami a Biadolinami wypadła Aleksandra Horoniejska, 76-letnia staruszka, pochodząca z Łapigusa w województwie lubelskim. Stało się to skutkiem nieostrożności staruszki. Silnie potłuczona, ale żywa Horoniejska odstawiono do powozowego szpitala w Tarnowie. Stan jej nie budzi obaw.

## Tajemniczy samobójca pod pomnikiem Lilli Wenedy.

Na Plantach krakowskich, opodal gmachu Tow. Wzaj. Ubezpiecz. przechodnie usłyszeli nad ranem strzał rewolwerowy. Zaalarmowani wystrzałem przechodnie podążyli w stronę pomnika Lilli Wenedy, skąd padł strzał. Znaleziono zwłoki młodego mężczyzny, około 25 lat liczącego. Nazwisko denata nie zostało ustalone, gdyż nie posiadał on przy sobie żadnych dokumentów.

CUKIERNIA  
Władysław Weber i S-ka

Częstochowa, II Aleja 16. Tel. 485.  
POLECA na gwiazdkę wielki wybór: czekoladek, owoców na cukrze, marcepanów, karmelków, marmeladek, pierników, bakalii. Specjalna galanteria choinkowa, oraz torty, wyborowe struclę i piękne bombonierki. UWAGA: Przy zamówieniach świątecznych od 5 zł. firma udziela 10 proc. rabatu.

Najkorzystniejsze źródło zakupu

**FUTER**

w firmie

**Michał Ajdelman**

CZĘSTOCHOWA,  
Piłsudskiego 5,  
Telef. 305.

**Baczność kolejarze i bezrobotni!**  
3 fotografie do dowodu, rozmiar przepisowy, wykonuje się w ciągu 12 minut za 1 złoty. „FOTO-EXPRES”, Aleja Wolności (dawniej „Cristal”).

CHCĄC UPRZYSTĘPNIĆ KAŻDEMU NABYCIE PREZENTU GWIAZDKOWEGO DLA SWOICH BLIZKICH

## MAISON „HYGIENA” Aleja Wolności Nr. 1 (dawniej Kościuszki Nr. 13)

Poleca po cenach znacznie niższych wielki wybór swetrów, pulawerów, bielizny damskiej, pończoch, oraz konfekcji męskiej i damskiej. Nadszedł wielki wybór krawatów. Nasza dewiza — duży obrót, — mały zysk.

## NAJSTARSZA W CZĘSTOCHOWIE

## Farbiarnia i Chemiczna Pralnia Aleksandra Heiningera

założona w roku 1860. Po gruntownej reorganizacji i zmodernizowaniu swego przedsiębiorstwa poleca Szanownej Klijenteli swoje usługi.

**Wykonuje:** FARBOWANIE przedzwywlnianej, bawełnianej i jedwabnej oraz wszelkich materii w sztukach, garderoby damskiej, męskiej i dziecięcej, dywanów, portier, firanek itp. CHEMICZNE CZYSZCZENIE i PRANIE wszelkiej garderoby i tkanin przy zastosowaniu najnowszych środków chemicznych nieszkodliwych dla najdelikatniejszych materii.

Wieloletnia działalność mojej firmy dała Sz. Klijenteli dostateczne dowody o solidności wykonywania powierzonych mi robót. Obecnie wobec ulepszonej systemy pracy oraz znacznego niżenia cen, daję gwarancję szybkiej i starannej obsługi.

FABRYKA Częstochowa, ul. Zaciszańska Nr. 8, tel. 360.  
SKLEPY „” ul. Panny Marji Nr. 32, tel. 207.  
„” ul. Narutowicza Nr. 20  
„” w Piotrkowie, ul. Piłsudskiego Nr. 14.

Z poważaniem

Aleksander Heiningier

## Niefortunny pomysł związku miast.

Sublokatorzy nie mogą płacić podatku mieszkaniowego.

Nietylko Warszawa, ale i inne gminy miejskie w Polsce mają sporo kłopotu ze ściąganiem podatku od lokali. Wiele osób poprostu odmawia płacenia tego podatku, motywując swoje stanowisko poprostu brakiem pieniędzy.

Związek Miast Polskich, chcąc sorać w tę rozwiązać, w sposób dla gmin pomysły, wpadł na pomysł — nie tyle szczęśliwy, ile niewykonalny.

Związek wystosował do min. skarbu i min. spraw wewnętrznych memoriał, w którym wyraża opinię iż ustawę tę należałoby zmienić w tym kierunku, by podatkiem obciążyć solidarnie lokatora głównego i sublokatorów.

Projekt ten wydaje się wręcz niewykonalny. Poza cechami wybitnego fiskalizmu, pomysł ten nie ma żadnych wartości życiowych.

Dotychczasowe brzmienie ustawy jest najzupełniej słuszne: podatek musi pła-

cić lokator główny. Sublokator jest osobą, która przeważnie nie posiada żadnych ruchomości, może w każdej chwili mieszkanie zmienić i przez to staje się tym przysłowiowym „wiatrem w polu”, którego szukanie byłoby trudem daremnym...

Jeżeli właściciele lokali uchylają się od płacenia podatku, to tembardziej uchylaliby się sublokatorowie. Zresztą czynsz za odnajmowane pokoje jest już tak kalkulowany, że w sumę tę wliczony jest i podatek mieszkaniowy. Sublokator więc, placąc swoje komorne, jedno cześnie płaci i podatek. A fakt, że podatek ten nie wpływa do kasy gminnej, sublokatora obchodzić nie może. Żadna ustawa nie może uczynić sublokatora odpowiedzialnym za wypłacalność lub niewypłacalność osoby u której mieszka.

Związek Miast musi więc znaleźć inny sposób na ściąganie podatku.

## W sidłach handlarzy żywym towarem.

Bogactwem łudzili piękną dziewczynę.

Organizacja handlarzy żywym towarem, która corocznie rzuca w bagno upodlenia setki białych niewolnic, nie zadowala się już ofiarami, wyławianymi w mętach wielkich miast, lecz macki swe wyciąga na głuchą wieś, by „towar” był tem świeższy i bardziej pożywny. Dowodzi tego następujący wypadek, który zdarzył się w Chełmszczyźnie:

Na jarmark w Siedliszczu wybrała się 21-letnia Stefania Ciechomska, mieszkanka wsi Pawłów w powiecie chełmskim. Wracając do domu około południa spotkała w pobliżu wsi Krowica dwóch nieznajomych mężczyzn, z których jeden pozdrowił ją uprzejmie.

Nieznajomi usiłowali nawiązać z nią rozmowę, ale nieśmiała dziewczyna, po zamianowaniu kilku słów chciała odejść w swoją drogę. Wówczas nieznajomi, towarzysząc jej, zaczęli ją namawiać, by udała się z nim, a zapewnią jej bogactwo.

— Za rok, — zapewniali — wróci pa-

nienka do wsi, jako wielka dama. Nie wierzy panienska? — prosił popatrzeć!

Tu jeden z mężczyzn otworzył niesioną w rękę sporą walizę, ukazując w niej, obok części ubrania, większą ilość banknotów polskich, oraz cały szereg buteleczek z różnokolorowymi płynami.

Te buteleczki — jak mówiła potem piękna Stefania, — wzbudziły w niej okropny, a niewytłumaczony lęk. Miała pewność, że wpadła w ręce jakichś nikczemników i przerażona zaczęła uciekać. Wówczas nieznajomi, nie ukrywając już swych zamiarów, ujęli ją i pod groźbą rewolweru chcieli uprowadzić do pobliskiego lasu. Szczęściem na gościńcu rozległ się turkot nadeżdżającej furmanki.

Złoczyńcy zbiegli do lasu, a Ciechomską zabrali na wóz sąsiedzi z tej wsi, którzy też zaalarmowali pobliski posterunek policyjny.

Policyja zarządziła obławę w lesie, dotychczas jednak na ślad nikczemników nie wpadła.

tacyj M. Finfer.

Finfer przybył na licytację, aczkolwiek nie posiadał żadnej gotówki, licząc widocznie na jakiś poboczny zarobek. Szczęście mu sprzyjało, Kryński zgodził się przystąpić z nim razem do kupna licytowanego majątku.

Kryński dał współnikowi 3200 dolarów z tem, żeby te pieniądze Finfer wypłacił do kasy banku jako kaucję. Finfer udał się do kasy zaś Kryński pozostał w sali licytacyjnej, oczekując powrotu swego współnika.

Oczekiwanie jego było jednak daremne. Zaniepokojony dłuższą nieobecnością przygodnego współnika, Kryński postanowił nareszcie udać się do kasy i sprawdzić, co się stało. Tu dopiero dowiedział się, że Finfer wcale nie zgłaszał się do kasy.

Finfer znikł bez śladu.

Poszkodowany Kryński, zorientowany się, iż padł ofiarą oszustwa, podniósł alarm. Poszukiwania oszusta nie dały rezultatu.

## Węgiel w najlepszych gatunkach od złotych 4.75

DOSTARCZA

Dom Przemysłowo-Handlowy „PŁOMIEN”  
Częstochowa, Kościuszki 56 — Tel. 8 83

## ZE SWIATA.

## Samobójstwo starca ze wstrętu do dzisiejszego świata.

W Drenskim-Karlovacu (Czechy) popełnił samobójstwo we własnym mieszkaniu — jak donoszą z Białogrodu — 94-l. duchowny prawosł. Dymitr Ruvarac.

Śród papierów jego znaleziono pamiętnik i notatki, z których wynika, że popełnił samobójstwo ze wstrętu do dzisiejszego świata.

W notatkach tych i w pamiętniku rozgoryczony starzec skarży się na zginięte obyczajów dzisiejszych i stosunków społecznych, które odbierają mu wszelką ochotę do dalszego życia i do których przyzwyczaić się nie może, choć widział i przeżył już tak dużo.

## Osobliwa gmatwanina miłosna.

Z teki anegdot o powieściopisarzach francuskich

Pewien bogaty inżynier, który ożenił się z piękną, dwa razy już rozwiedzioną kobietą, zakochał się w młodej tancerce, będącej utrzymanką pewnego bankiera. Inżynier był przystojniejszy i wytworniejszy, wybrała więc tancerka jego, lecz była na tyle uczciwa, że wyznała wszystko bankierowi, oznajmiając mu jednocześnie, że porzuca go.

Początkowo sprawa ta przedstawiała się b. prosto i mogłaby posłużyć wielu ludziom, jako przykład wyjątkowej moralności, obecnie jednak zaczęła się dziwnie gmatwać. Porzucona żona i porzucony kochanek zapalali zemstą, nie rozchodziło im się bowiem tak dalece o miłość do tych dwojga, lecz o miłość własną i przyzwyczajenie. Inżynier nie chciał uznać obu kobiet, lecz tylko tancerkę, ta zaś nie chciała należeć do 2-ch mężczyzn. Znajac dobrze świat i będąc dosyć mądrą, podała obu mężczyznom projekt, który im się tak spodobał, że od razu go przyjęli. Otóż, dwa razy rozwiedziona żona, opuszczona obecnie również przez męża i porzucony kochanek, powinni się poznać i gdyby się oboje spodobałi, pobrać się...

Spotkanie odbyło się u pewnych znajomych. Inżynier i tancerka znajdowali się gdzieś indziej. Gdy wieczorem pani domu chciała oboje poznać ze sobą, stanęła jak wryta, widząc bladeści, okrywającą ich twarze. Okazało się, że bankier był pierwszym mężem pięknej kobiety.

Ochłonawszy, rozpoczęli oboje rozmowę i przy butelce dobrego wina, doszli z sobą do porozumienia, przekonali się bowiem, że z dawnej miłości pozostało u nich jeszcze wiele uczucia.

Historję tę opowiadał pewien adwokat w gronie swych przyjaciół. Po ukończeniu opowiadania zapytał przysłuchujący się temu znany autor sceniczny: „No i co?”

„Nadzwyczajne” — odpowiedział adwokat — można sobie wyobrazić, co by z tego zrobił „Dumas lub Sardou”.

W odpowiedzi na to, powieściopisarz uśmiechnął się z politowaniem i odrzekł:

„To się stało tylko jeden raz, kochany przyjacielu, dla teatru opowiadanie to nie nadaje się, gdyż jest ono zbyt przyzwoite”.

Baterje anodowe „CENTRA”

Żarówki i materiały elektryczne

Radjoaparaty i głośniki.

Ładowanie akumulatorów

POLECA:

**„ELEKTRA”**

Al. Stankiewicz, Aleja 36.

## BIELIZNĘ

damską, dzienną i nocną, podpinkę,

swetry, pulawery, reformy wełniane

i jedwabne, szale wełniane i jedwabne,

rękawiczki, kołnierze męskie, krawa-

ty w wielkim wyborze.

M. OPATOWSKI, II-ga Aleja 35

w podwórzu. — Ceny znacznie obniżone.

## KTO ma gdzie jakie należności!

ma do odebrania długu!

niech zwróci się do

Biura windykacyjno-inkasowo-

wywiadowczego

**„POLHAZ”**

Aleja Wolności Nr. 32 (w 2 im podwórzu)

Tamże uskutecznia się wywiady o zdolnościach kredytowych i osobistych.

## „Foto-Expres”

6 fotografii retuszowanych artystycznie wykonanych w cenie od 3 zł. Portrety wykonujemy od zł. 2.50. Aleja Wolności, (dawniej „Cristal”).

## Z krainy dolara.

## Szerokie serce wydawcy.

Amerykanie umiają w ciężkich chwilach okazywać pomoc bliźnim, zdając sobie sprawę, że dorobili się majątków dzięki pracy maluczkich. Ale nie tylko w ciężkich chwilach umie Amerykanin dać dwóch szerokiego serca, bowiem często zdarza się, iż wzbogacony oddeje całe urządzenie przedsiębiorstwa swym pracownikom, sam zaś przenosi się z gotówką do innego miasta i tam zakłada nowe przedsiębiorstwo.

W Nowym Jorku znany wydawca Mac Fadden, którego pisma cieszą się wielką poczytnością, założył w śródmieściu olbrzymią restaurację, w której wszystkie potrawy wydaje po jednym cencie za każdą. Potrawy składają się z pożywnej zupy, jarzyn i chleba. Dobroczynny wydawca oświadczył, iż dlatego nie wydaje darmo tych porcji, by nikt nie myślał, że pobiera jałmużnę.

Piękny przykład wspaniałomyślnego wydawcy powinien także przyjąć się na gruncie polskim, gdzie jest wielu wydawców, wzbogaconych kosztem bliźnich, o których dziś wcale się nie pamięta.

## Zyskowny sen.

Trzeba być sprytnym Amerykaninem, aby nawet ze snu osiągnąć zysk pokaźny. Amerykaninem takim okazał się nauczyciel sportów, Ryszard M. Wilson, w Los Angeles, w Kalifornii.

Samochód tego pana stał się na ulicy z innym samochodem, należącym do niejakiego Franka Leitema. Oba jednak samochody i obaj ich właściciele, a zarazem kierowcy, nie odnieśli żadnego szwanku. W każdym razie starcie nastąpiło z winy Leitema.

W nocy, która nastąpiła po tem zajściu, przysniło się Wilsonowi, że samochód Leitema najeżdża na niego całym pędem, wobec czego dla ocalenia swego życia, najechany wyskakuje ze swego samochodu. I rzeczywiście, pod wrażeniem strasznego snu, śpiący wyskoczył, ale ze swego łóżka i w ucieczce przed fantastycznym pojazdem uderzył pięścią w szybę okna swego pokoju, przyczem od-

**Biuro Dzienników i Ogłoszeń „RENOMA”**  
wł. MARJAN ŻUKOWSKI  
Częstochowa, Aleja Nr. 21, telefon 448  
PRZYJMUJE: Ogłoszenia do wszystkich pism krajowych i zagranicznych.  
POLECA: Dzienniki i czasopisma krajowe i zagraniczne.  
SPRZEDAJE: Wyroby tytoniowe, papierosy, oraz znaczki stemplowe, pocztowe, weksle i t. p.  
OBSŁUGA SZYBKA I SOLIDNA.

GABRIEL BERNARD.

## RYCERZE SZATANA

ROMANS. 101)

— Czy książę Gomarez nie nazywa się również Oskar Brand i czy jest zupełnie pewien swego tytułu granda hiszpańskiego.

W chwili obecnej książę Gomarez przygląda się Leandrowi i ironicznym wzrokiem, nie porzucając arystokratycznej manieri, rzekł, parafrazując słowa, które go zmusiły do ucieczki z balu:

— Czy pan doktor Normand nie nazywa się również Leandrem Biche i czy jest zupełnie pewien, iż posiada dyplom wydziału Montpellier?

Mały człowieczek zdążył się już opamiętać, więc odpowiedział wesołym tonem, niezdradzającym wewnętrznego stanu:

— Jak widzę nie brak panu dowcipu, panie Oskarze Brand!

Wśród milczenia, jakie zaległo pomiędzy przeciwnikami, badawczo patrzącymi sobie w oczy, doszły nagle ich uszu dźwięki kurantu, wesoła, świeża melodia, wysubtelniona przez odległość: rondo Mozarta z dzwonnic w Arnoldsward.

Zapewne Oskar Brand nie zwrócił nawet uwagi na kurant, słyszany codziennie o każdej godzinie. Ale dla Leandra Biche dźwięk ten, specjalnie w tej chwili stał się rozpaczliwie wyraźnym nawoływaniem, przypomnieniem celu przedsięwzięcia, oddalającego się znacznie wraz ze zjawieniem się Gomareza.

Zapominając o bezpośrednim niebez-

## KINO - TEATR ATLANTIC Ogrodowa 26

Od niedzieli 20 do środy 23 grudnia włącznie. — Podwójny program w 18 aktach

**OSTATNI ROZKAZ** Najpotężniejsza kreacja E JANNINGSA

Wstrząsający dramat z przeżyć W. Księcia podczas rewolucji bolszewickiej.

**Lekcja miłości z Clara Bow**

nie może być nudna, ani niemiła.

Początek seansów w sobotę i niedzielę o godz. 3 pp., w dni powszednie o godz. 5 pp. Ceny miejsc od 50 groszy. — — — Ostatni seans o godz. 9 min. 30 wiecz.

Poranki kinematograficzne: w sobotę 19 i w niedzielę 20 grudnia o godz. 12.30

**CYRK** w roli — Charlie Chaplin | Ceny miejsc: Dla młodzieży 20 gr. „dorośli 50 gr.

lamki rozbitej szyby poraniły mu poważnie rękę.

Któż był sprawcą tych okaleczeń — rozumował sobie nauczyciel sportów — jeżeli nie Leitem, który tak go przeraził dnia poprzedniego i wywołał sen tak przykry? Zaskarżył go więc do sądu, żądając tysiąca dolarów odszkodowania za rany odniesione i — o dziwo — sąd uznał słuszność jego śmiałych dowodzeń, skazując Leitema na zapłacenie Wilsonowi powyższej sumy.

Tak więc sen niezawsze jest marzeniem nieuchwytnym, przynajmniej w Ameryce.

## KĄCIK ROZRYWKOWY.

## Rozwiązanie zadania Nr. 40.

umieszczonego w Nr. 227 „Słowa Częstochowskiego”.

TYDZIEŃ POWIEŚCI POLSKIEJ.

K A Z A M A T Y E M E R L O N  
C M E N T A R Z I D O S T O J N Y  
S E R M I O N I M P E R J U M  
H O R O S K O P O Z O K E R Y T  
Z D Z I S Ł A W I N W E R S J A  
H A K O D A T E S O K R A T E S  
C A G A N I E C I N T E R L U D  
Z S U E T O R P O K U P A C J A  
T R A N S V A L S E R E N A D A  
R O M A N S I K I M I T A T O R  
Z A K O P A N E J O K O H A M A

Trafnych rozwiązań zadania nr. 40 nadesłało 38 osób, z których nagrody, w

postaci książek, w drodze losowania, uzyskały następujące: 1) Władysław Semkiewicz, 2) Ignacy Matuszewski i 3) Janna Golańska.

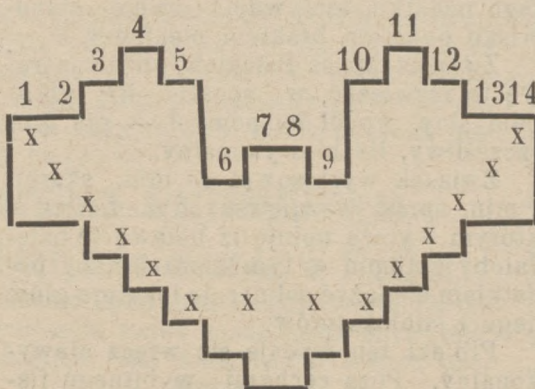
Wymienione osoby proszone są o zgłoszenie się do Redakcji, w godzinach urzędowych, celem odebrania nagród.

— o —

## Łamigłówka № 41.

ułożył: J. K.

W poniższą figurę wstawić 14 wyrazów, czytanych w kierunku pionowym, tak, aby litery, oznaczone krzyżykami, dały rozwiązanie.



Znaczenie wyrazów:

1) Rodzaj zabawy, 2) Ptak z rodziny dropów, 3) Dawny związek handlowy miast północ. Niemiec, 4) Brń tatarska, 5) Dzik koń na prerach amerykańskich, 6) Ulica bez wyjścia, 7) Gatunek małego chrząszcza, 8) Rodzaj łodzi używanej w Wenecji, 9) Zwierze ssące drapieżne z rodziny psów, 10) Naczelnik straży Seraju, 12) Wielkiskorupiak morsk, 12) Moneta angielska, 13) Karta do gry, 14) Imię żeńskie zdrobniałe.

Za trafne rozwiązanie powyższego zadania redakcja „Słowa” przeznacza trzy nagrody książkowe.

Rozwiązania winny być nadesłane do Redakcji „Słowa”, II ga Aleja Nr. 32 do czwartku (włącznie).

pieczeństwie, jakie mu groziło, Leander myślał: „Przecież w tej samej chwili, może o kilka kroków odemnie uwieczniona Klotylda Nerande myśli o tem, że go dziny mimija, unosząc resztki nadziei...”

Tu mylił się Biche, albowiem przed czterema dniami Narwa umknął, wywołując nieszczęśliwą towarzyszkę Aleksandra Breauniera.

Job i Jonasz udawali, że ich to wszystko nie nie obchodzi, odwrócili się plecami do księcia Gomarez i od czasu do czasu zamienili jakieś słówko.

Zdenerwowany niebawym spokojem swego interlokutora, Oskar Brand zdecydował się nareszcie na wznowienie rozmowy:

— Panie, Leandrze Biche — rzekł tonem groźnym — chyba nie zdaje pan sobie sprawy, że sytuacja pańska jest znacznie bardziej przykra, niż ta w jakiej się znalazł książę Gomarez w dniu balu w Elizeum?

— Doprawdy, panie Oskarze Brand? Wobec tego prosiłbym pana o udzielenie mi w tym względzie jakichś informacji...

— Żarty nie na miejscu! Myślałem, iż pan słusznie oceni swoją obecną sytuację. Wpadł pan w pułapkę z własnej i nieprzymuszonej woli. Tak, panie Biche, znajduje się pan w naszej władzy i żadna siła ludzka nie zdoła pana wyciągnąć z naszych szponów. Zapewne laury przyjaciela, hrabiego Goldi nie dały panu spać spokojnie!

Leander Biche z trudem opanował dreszcz. Wszak odważne jego przedsięwzięcie sprowadziło się do tego, że rzucił się naoslep w paszczę lwa! Umyślnie, czy bezwiednie doktor Balmitesta wprowadził go w błąd. Sanatorium było kryjówką zbrodniarzy...

Ale mały człowieczek posiadał rzadki rodzaj odwagi, tę mianowicie, którą świadomość niebezpieczeństwa podnieca. Ponadto stracił naprawdę władzę telepatyczną, lecz wzamian za to zdobył cel życia, najpotężniejszą ze wszystkich, jakieg mogą istnieć: pokochał.

Świetlana postać Rajmundy przesunęła się przed jego wyobraźnią.

Po chwili rzekł:

— Powinienby pan zrozumieć, drogi panie Oskar Brand, drogi książę, jeśli pan woli, — że jestem tak spokojny, jakim mnie pan widzi, mam po temu najpewniej poważne przyczyny.

— Ciekaw byłbym je poznać — zaśmiał się szyderczo Brand — gdyż co do mnie nie dałbym korony za pańskie życie... A wie pan przecie, że kurs na Wiedeń jest bardzo niski!

— Gdyby był nawet najniższy, zawsze będzie wyższy od pańskiej domyślności! No chyba pan rozumie, że zanim zaryzykowałbym przybyć tutaj, przedsięwzięciem wszelkie środki ostrożności. Najmniej książę krzywdą uczyniona mnie lub moim towarzyszom będzie pana tak drogo kosztowała, że doprawdy uważam za obowiązek miłosierdzia o tem uprzedzić...

Było to wypowiedziane z tak niebywałą pewnością siebie, że Oskar Brand zmienił się na twarzy. Zrozumiał, że obrał doskonały system, Leander ciągnął dalej:

— Ponadto trzeba, by pan wiedział, że jesteśmy doskonale poinformowani co do sanatorium doktora Ebertura, słyszy pan... doskonale!

(Leander Biche brnął na ryzyko, nie miał bowiem najmniejszego pojęcia o zupełnie specjalnej organizacji Lilienbur-

## Co usłyszymy dziś przez Radio?

Warszawa, dnia 20 grudnia.  
9.30 Cicha msza z Katedry wileńskiej.  
10.15 Msza h-moll z płyt gramofonowych.  
11.58 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr., hejnał krak.  
12.05 Program na dzień bieżący.  
12.10 Urzęd. kom. Państw. Inst. Met.  
12.15 Poranek symf. z Filh. Warsz.  
14.00 „Pogadanka dla gospodyń wiejskich”.  
14.25 Płyty gramofonowe.  
14.40 „Nawozy azotowe”.  
15.00 Muzyka polska.  
15.55 Program dla dzieci starszych i młodszy.  
16.20 Muzyka z płyt gramofonowych.  
16.40 „Żelazo i stal największe bogactwo świata”.  
16.55 Muzyka z płyt gramofonowych.  
17.15 Felieton p.t. „My a choinka”.  
17.30 Wiadom. przyjemne i pożyteczne”.  
17.45 Koncert popołudniowy.  
19.00 Rozmaitości.  
19.25 Program na dzień następny.  
19.45 Słuchowisko z Wilna.  
20.30 Koncert popularny.  
21.55 Kwadrans literacki.  
22.10 Muzyka klawesonowa.  
22.40 Urzęd. kom. Państw. Inst. Met., kom. policyjny.  
22.45 Wiadomości sportowe.  
23.00 Muzyka taneczna.

PONIEDZIAŁEK, 21 grudnia.  
11.40 Przegląd prasy krajowej PAT.  
11.58 Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astr. Hejnał krak.  
12.05 Program na dz. bież.  
12.10 Urzęd. kom. Państw. Inst. Met.  
12.15 Muzyka z płyt gramofonowych.  
13.10 Kom. meteor. i d. c. ołyt.  
13.15 Komunikat gospodarczy.  
13.40 Pogadanka roln. p. t. „Choroby drobiu i ich zwalczanie”.  
13.55 Pogadanka roln. p. t. „Rola kobiety w gospodarstwie”.  
14.10 Muzyka ludowa.  
14.15 Pogadanka roln. p. t. „Dzieci na wsi”.  
14.30 Zakonczenie drugiego kursu — uwagi”.  
14.50 Muzyka z płyt gramofonowych.  
15.15 Przegląd komunikacyjny.  
15.25 „Wydawnictwa gwiazdkowe”.  
15.45 Komunikat Centr. Biura Hydrograf. dla żeglugi i rybaków.  
15.50 Płyty gramofonowe.  
16.20 Francuski kurs element.  
16.40 Muzyka z płyt gramofonowych.  
17.10 Odczyt.  
17.35 Muzyka lekka.  
18.50 Rozmaitości.  
19.15 Skrzynka rolnicza.  
19.25 Program na dzień następny.  
19.30 Muzyka z płyt gramofonowych.  
19.45 Pras. Dziennik Radiowy.  
20.00 Felieton muzyczny.  
20.15 „Zuza”, operetka w 3 aktach.  
21.55 Felieton p. t. „Tajemnica Grety Garbo”.  
22.10 Utwory Chopina.  
22.40 Dodatek do Pras. Dz. Radj.  
22.45 Urzęd. kom. Państw. Inst. Met. i kom. policyjny.  
22.50 Wiadomości sportowe.  
23.00 Muzyka taneczna.

## Na gwiazdkę!

Sukienki, ubranka, płaszczki, poleca „HALINA” Kościuszki 5-12 (dawniej 18)

## Ola reklamy

6 zdjęć automatycznych w różnych pozach w przeciągu 12 minut. Cena zł. 1.30. „FOTO-EXPRES”, Aleja Wolności (dawniej „Cristal”) POKÓJ z wszelkimi wygodami do wynajęcia. Piłsudskiego 23 (dawniej 19) mieszk. 14.

ga, opisanej w jednym z poprzednich rozdziałów. Ale szydercza pewność siebie małego człowieczka wywołała w umyśle fałszywego księcia Gomarez bardzo niepokojące refleksje:

„A jeśli ten osobnik mówi prawdę? Może istotnie zagraża nam niebezpieczeństwo w naszej najpewniejszej kryjówce? Nigdy wszak nie mieliśmy do czynienia z tak silnymi przeciwnikami, dopiero od chwili, gdy Durgany począł szaleć, by uwolnić Narwę. W każdym bądź razie muszę się porozumieć z Durganym, zanim zabiorę się do niego na swój sposób”.

Na skutek tych refleksyj Brand zwrócił się do Leandra obojętnym tonem:

— Daję panu godzinę do namysłu, doktorze Normand... Poczem spodziewam się, zaczniesz pan rozmawiać zemną bardziej odpowiednim tonem, niż w tej chwili.

Wyszedł, zostawiając Leandra Biche i dwóch telepatów mocno zdziwionych tem nagłym wycofaniem się.

## XIX. AUDJENCJA.

W ostatniej organizacji działającej pod przewodnictwem Durgany'ego i Narwy, Oskar Brand posiadał znaczenie równe Maksowi. Był uważany za pierwszorzędnego współpracownika, a fakt, że nie dał się ująć na balu w Elizeum wraz z hrabiną Goldi, znacznie podniósł jego kredyt u szajki szpiegowskiej, rezydującej w Lilienburgu.

Właśnie Oskar Brand poznał Leandra Biche w gabinecie Ebertura i przygotował odpowiedni grunt na jego przyjęcie. (d. c. n.)